

Sygn. akt : II AKa 126/14

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 12 czerwca 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Marek Charuza
Sędziowie	SSA Aleksander Sikora (spr.) SSA Piotr Pośpiech
Protokolant	Oktawian Mikołajczyk

przy udziale Prokuratora Prok. Apel. Tomasza Janeczka

po rozpoznaniu w dniu 12 czerwca 2014 r. sprawy

K. K., s. S. i S., ur. (...) w L.,

oskarżonego z art. 299 § 1 i 5 kk i art. 291 § 1 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk

na skutek apelacji obrońcy

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 6 listopada 2013 r., sygn. akt V K 233/12

1. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok;
2. zasądza od oskarżonego K. K. na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 50 (pięćdziesiąt) złotych oraz obciąża go wydatkami postępowania odwoławczego.

II AKa 126/14

UZASADNIENIE

K. K. oskarżony został o to, że w okresie od 15 kwietnia 2008 roku do 16 kwietnia 2008 roku w L., w krótkich odstępach czasu, w celu wykonania z góry powziętego zamiaru i w celu osiągnięcia korzyści majątkowej, działając w porozumieniu z innymi osobami, udostępnił tym osobom, jako właściciel rachunek bankowy nr (...) w Banku (...) S.A. Oddział w L., w celu przyjęcia na wskazany rachunek środków płatniczych pochodzących z kradzieży z włamaniem do internetowych kont bankowych, w kwocie łącznej 32.350,00 zł. na skutek czego na wymieniony rachunek wpłynęły :

- w dniu 15 kwietnia 2008 roku środki płatnicze pochodzące z rachunku bankowego firmy (...) G. J., prowadzonego przez Bank (...) S.A. Oddział w W., w kwocie 32.350,00 zł.,

a następnie podjął w gotówce kwotę 30.100,00 zł., po czym za pomocą przekazów pieniężnych dokonanych za pośrednictwem firmy (...) przekazał je za granicę do odbiorców mieszkających na terenie Republiki Ukrainy i tak:

- w dniu 15 kwietnia 2008 roku przekazał kwotę 4.376,68 USD, tj. 9.409 zł. dla O. V.,
- w dniu 15 kwietnia 2008 roku przekazał kwotę 9.630,00 zł dla A. G.,
- w dniu 16 kwietnia 2008 roku przekazał kwotę 9.630,00 zł dla D. P.,

przez co pomógł innym osobom w przeniesieniu posiadania tych środków, co utrudniło stwierdzenie ich przestępczego pochodzenia oraz miejsca ich umieszczenia, osiągając w ten sposób korzyść majątkową na łączną sumę 3.681,00 zł.,

tj. o czyn z art. 299 § 1 i § 5 k.k. i art. 291 § 1 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 12 k.k.

Sąd Okręgowy w Katowicach wyrokiem z dnia 6 listopada 2013 roku w sprawie sygn. akt. V K 233/12 uznał oskarżonego za winnego popełnienia zarzucanego mu czynu, przyjmując, iż wyczerpał on ustawowe znamiona przestępstwa z art. 299 § 1 i § 5 k.k. w zw. z art. 12 k.k. i za to na mocy art. 299 § 5 kk przy zast. art. 60 § 2 pkt 1 i 2 kk i art. 60 § 6 pkt 3 kk wymierzył oskarżonemu grzywnę w ilości 50 stawek dziennych, przyjmując równowartość jednej stawki na kwotę 10 złotych. Na mocy art. 415 § 5 kpk orzeczono wobec oskarżonego obowiązek naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz G. J. kwoty 3.681 złotych. Na mocy art. 624 § 1 kpk zwolniono oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w sprawie, obciążając nimi Skarb Państwa .

Wyrok ten obejmował również oskarżonych P. K. i A. O., jednakże odnośnie tych osób orzeczenie nie zostało zaskarżone.

Apelację od wyroku złożył obrońca oskarżonego K. K., zaskarżając orzeczenie odnośnie tego oskarżonego w całości i zarzucając rozstrzygnięciu:

1. obrazę przepisów prawa materialnego, co miało istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia to jest art. 9§1 kk w zw. z art. 299§1 i 5 kk poprzez błędną jego wykładnię, polegającą na przyjęciu, iż o wystąpieniu zamiaru ewentualnego wnioskuje się na podstawie indywidualnych właściwości sprawcy, podczas gdy podstawą takiego wnioskowania powinny być mierniki obiektywne w postaci zachowania oskarżonego albowiem tylko na ich podstawie można ustalić jakie procesy psychiczne zaszły w umyśle sprawcy w chwili czynu,

2. obrazę przepisów postępowania, mającą istotny wpływ na treść wydanego rozstrzygnięcia, to jest art. 7 kpk, poprzez przekroczenie granic swobodnej oceny dowodów, polegające na:

- zignorowaniu przy ocenie zamiaru ewentualnego tych okoliczności stanu faktycznego sprawy, które przemawiały za niemożliwością przyjęcia, iż oskarżony miał świadomość, że uczestniczy w przestępczym procederze, w szczególności:
 - że firma (...)posiadała profesjonalną, wzbudzającą zaufanie stronę internetową, zawierającą m.in. certyfikat legalności, potwierdzoną rejestrację przez Ministra Sprawiedliwości Stanu M., autentyczność potwierdzoną przez Sekretarza Stanu M.,
 - że oskarżony miał zamiar zgłoszenia uzyskanych ze współpracy z tą firmą korzyści do urzędu skarbowego i ich opodatkowania,
 - że A. R.zapewnił oskarżonego o legalności działania firmy (...), odpowiadał rzeczowo i logicznie na wszystkie pytania, co uzasadniało przyjęcie, że firma ta prowadzi legalną działalność,
- pominięciu wniosków jakie narzucają zasady doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania, w szczególności, że :

- osoba, która zamierza prowadzić przestępną działalność lub co najmniej ma świadomość, że źródło jej dochodu jest nielegalne, nie nosi się z zamiarem zgłoszenia tego faktu do urzędu skarbowego oraz opodatkowania uzyskanych w ten sposób środków,

- osoba, która wykonuje zawód dziennikarza śledczego i blisko współpracuje z organami ścigania i innymi organami państwowymi nie naraża swojej renomy i autorytetu poprzez podjęcie nielegalnej działalności, która może ją narazić na utratę zaufania potrzebnego do wykonywania zawodu.

Opierając się na tych zarzutach, obrońca wniósł o zmianę zaskarżonego orzeczenia poprzez uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Wbrew twierdzeniom skarżącego kontrola odwoławcza wykazała, iż sformułowane w apelacji zarzuty nie są uzasadnione. Przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena dowodów w pełni mieści się w swobodzie zagwarantowanej temu organowi dyspozycją art. 7 kpk. W żadnej mierze nie można podzielić twierdzeń autora apelacji, co do przekroczenia przez Sąd Okręgowy przy dokonywaniu oceny dowodów zasad doświadczenia życiowego i logicznego rozumowania. Analiza pisemnego uzasadnienia wskazuje, iż w polu widzenia Sądu I instancji były wszystkie okoliczności niezbędne dla przeprowadzenia prawidłowej oceny dowodów w aspekcie wynikających z ich treści ustaleń, co do działania oskarżonego w ewentualnym zamiarze popełnienia przestępstwa. Skarżący w ślad za wyjaśnieniami oskarżonego eksponuje elementy marketingowe firmy (...)które według twierdzeń oskarżonego przekonywały go, iż ma do czynienia z legalnie działającą firmą, a umowa którą miał i czynności jakie miał na jej podstawie wykonywać są zgodne z prawem. W ślad za Sądem I instancji należy jednak skonfrontować te zewnętrzne pozory legalności z treścią działań i sensem czynności, do jakich zobowiązał się i jakie w ramach zarzucanego mu czynu wykonał oskarżony. Obiektywna ocena tychże aktywności stoi w rażącej sprzeczności z deklaracjami wymienionej wyżej firmy oraz oświadczeniami oskarżonego, że wzbudzało to w nim pełne zaufanie. Zawiała procedura rozdrabniania kwot pieniężnych, rozsyłania ich do różnych adresatów przy określaniu innego niż rzeczywisty tytuł nadania przekazu oraz wykonane zalecenie nadawania poszczególnych partii pieniędzy w różnych placówkach firm zajmujących się transferem gotówki świadczy w ocenie Sądu Apelacyjnego jednoznacznie o tym, iż Sąd Okręgowy prawidłowo uznał, że oskarżony przewidywał możliwość popełnienia czynu zabronionego i godził się na to. Prawidłowości logicznej takiego wniosku nie usuwa deklaracja oskarżonego o tym, że dochód należny mu z wykonania przewidzianej umową czynności zamierzał opodatkować. Istotnie taka informacja pojawiła się w jego korespondencji z przedstawicielem zawierającej z nim umowy firmy. Zaznaczyć należy, iż ta część korespondencji odbywała się w początkowej fazie negocjacji, a wszystkie szczegóły opisane wyżej, uzasadniające jednoznacznie stan świadomości oskarżonego, co do godzenia się na popełnienie przestępstwa pojawiły się później. Rozumowanie autora apelacji o tym, że mnożenie przez oskarżonego szczegółowych pytań przekonuje o braku u niego zamiaru popełnienia przestępstwa można wszak odwrócić stwierdzając, iż mimo wielu posiadanych wątpliwości, które wzbudzały w nim obawę o legalność transakcji, podjął się zadania godząc się jednocześnie na to, że może popełnić przestępstwo. Słusznie podkreślił Sąd I instancji, że wszelkie działania oskarżonego podjęte w kierunku zawiadomienia o popełnieniu przestępstwa i jednocześnie zarządzenia jego skutkom zaczęły się ze strony oskarżonego dopiero wtedy, kiedy z banku uzyskał informację, że przekazane na jego konto pieniądze pochodziły z przestępstwa. Nie sposób też tracić z pola widzenia kolejnego argumentu przytoczonego przez Sąd Okręgowy, a to w postaci uzyskania przez oskarżonego za usługę nie wymagającą specjalnego nakładu sił, wiedzy i zaangażowania, niespotykanej wysokiej prowizji. Nie można zgodzić się tym samym z twierdzeniem oskarżonego, że prowizja ta nie odstawała od należności spotykanych w obrocie gospodarczym. Wskazywane przez oskarżonego kilkudziesięcioprocentowe prowizje uzyskiwane np. przy zawieraniu umów ubezpieczenia, nie mogą być przecież porównywane z usługą, jaką wykonał oskarżony. Nie doszło tu do żadnej sprzedaży, zaangażowania środków własnych oskarżonego czy wykorzystania jego wyjątkowych uzdolnień, bądź umiejętności. To właśnie zasady doświadczenia życiowego, których złamania dopatruje się obrońca, wskazują jednoznacznie na to, że osoba uzyskująca wysoką prowizję za błahą czynność przewiduje, iż jej działania mogą mieć

przestępny charakter, a realizując czynności godzi się na to. Prawidłowości takich ocen Sądu I instancji nie wzrusza też argument, iż wykonywany przez oskarżonego zawód i rodzaj pracy nie daje się logicznie pogodzić z narażaniem swojej reputacji poprzez podjęcie nielegalnej działalności. Po pierwsze, bowiem sam oskarżony wyjaśnił, że w czasie, o który chodzi w niniejszej sprawie borykał się z trudnościami finansowymi i poszukiwał ofert pracy w internecie. Podjęcie się współpracy z ogłaszającą się firmą traktował więc jako źródło szybkiego zarobku koniecznego mu w tamtej chwili. Podkreślić trzeba, że przewidując i godząc się na możliwość popełnienia przestępstwa oskarżony, co oczywiste nie chciał go w sposób jednoznaczny popełnić, co byłoby atrybutem zamiaru bezpośredniego. Reasumując, wszystkie argumenty wskazane przez obrońcę na poparcie tezy o naruszeniu dyspozycji art. 7 kpk uznał Sąd Apelacyjny za nieuzasadnione a tym samym za bezskuteczne.

Również zarzut obrazy prawa materialnego nie jest uzasadniony. Wbrew twierdzeniom obrońcy, Sąd Okręgowy nie wywiódł wniosku o istnieniu zamiaru ewentualnego popełnienia przypisanego przestępstwa z cech osobistych oskarżonego takich jak poziom intelektualny, wiek, doświadczenie życiowe czy wykształcenie. Elementy te były dla Sądu I instancji jedynie okolicznościami niezbędnymi dla dokonania prawidłowej analizy stanu świadomości sprawcy w zakresie przestępnego pochodzenia uzyskanej kwoty pieniędzy oraz nielegalności własnego z nią postępowania. Przypomnieć trzeba, że na te kwestie zwrócił już uwagę Sąd Apelacyjny w składzie, który orzekł o uchyleniu poprzednio wydanego w sprawie wyroku. Treść uzasadnienia zaskarżonego obecnie orzeczenia na karcie 26 wskazuje zaś na to, że wnioski, co do istnienia zamiaru ewentualnego oskarżonego oparł Sąd I instancji na zbadaniu przedmiotowych elementów czynu. Wskazał więc na sposób i rodzaj działania oskarżonego, sprowadzający się do przyjęcia pieniędzy na własne konto, wypłacenia ich, podzielenia i przeniesienia ich do placówek firm przesyłających oraz nadania na rzecz 3 odbiorców, przy zaakcentowaniu także elementu rażącej nieproporcjonalności uzyskanej zapłaty w stosunku do nakładu wykonanej pracy. Taki tok rozumowania uwzględnia w pełni kryteria dokonywania ustaleń w zakresie zamiaru, przewidziane w dyspozycji art. 9 § 1 kk., poddaje bowiem analizie zarówno element intelektualny zachowania oskarżonego, który nie może być całkowicie oderwany od pewnych cech osobistych sprawcy, które na ów walor intelektualny wpływ mają, jak i element godzenia się na nastąpienie przestępnego skutku, co wyrażało się w szeregu wskazanych elementów zawartych w sposobie postępowania oskarżonego. Tak więc i w tej części kontrola odwoławcza nie potwierdziła słuszności sformułowanego przez obrońcę zarzutu

Brak naruszeń prawa procesowego, prawidłowe ustalenia faktyczne i nie obarczona błędem ocena prawna przypisanego oskarżonemu czynu pozwoliły Sądowi Apelacyjnemu na zaakceptowanie rozstrzygnięcia o przypisaniu oskarżonemu winy oraz zastosowanej kwalifikacji prawnej.

Wymierzona oskarżonemu, przy zastosowaniu dobrodziejstwa nadzwyczajnego złagodzenia, kara samoistnej grzywny nie może być uznana za rażąco surową. Zarówno wybór rodzaju kary jak i określenie jej wymiaru w pełni odpowiada dyrektywom zawartym w dyspozycji art. 53 kk, ustalając zaś wielkość stawki dziennej grzywny respektował Sąd I instancji warunki przewidziane normą art. 33 § 3 kk.

W konsekwencji, nie dopatrując się również potrzeby ingerencji z urzędu w treść wydanego przez Sąd I instancji orzeczenia, Sąd Apelacyjny utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

Uwzględniając kierunek zaskarżenia wyroku i nieskuteczność apelacji oraz treść niniejszego rozstrzygnięcia, na podstawie art. 636 § 1 kpk oraz art. 8 w zw. z art. 3 ust. 1 ustawy o opłatach w sprawach karnych, zasądzono od oskarżonego na rzecz Skarbu Państwa opłatę za II instancję w kwocie 50 złotych oraz obciążył go wydatkami postępowania odwoławczego. Obecna sytuacja materialna oskarżonego pozwala mu na poniesienia tych obciążeń finansowych bez zbytnej uciążliwości.